

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK IX.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

WARUNKI PRENUMERATY

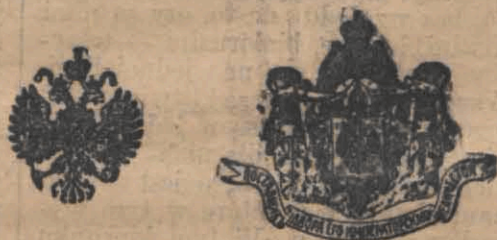
	Rocznik	Półrocznik	Kwartalnik	Miesięcznik
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,30

Numer pojedynczy 5 kop.

Zmiana adresu 20 kop. — Za odesłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitory w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petitory lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1-iej stronie o pożytek państwa, za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitory lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k. po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petitory lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielnej numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.



DWUDZIESTEGO KWIETNIA 1913 roku

Towarzystwo BROKAR i S-ka

ZOSTAŁO NAJŁASKAWIEJ MIANOWANE

DOSTAWCĄ DWORU

JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

211031

KINEMATOGRAF
BRONISŁAWA

D. 21 i 23 maja r. b. występy artystów opery włoskiej. Odegrana będzie opera „Ernani” (3-act akt), muz. Verdi’ego. W roli Ernani wystąpi p. Giovanni Davi (tenor). Również będzie p. ni Anna Jodie, Silva — p. Luigi Lizza (bas). Orkiestra pod kierunkiem p. Kagan. — Oprócz tego będzie nowy program obrazów: Dziennik Pathé, kronika — CIEŻKA DROGA, dram. życiowy w 2 cz., serji obrazów „Nordisk”. — Make Linder zdolny do wszystkich sportów, bardzo komizny. — Pocz. o g. 6. ANON: Przygotowuje się do wystawienia w najbliższym czasie opera „Rigoletto”. Muzyka Verdi’ego. — Nad program „Uroczystości Berlińskiej”.

Teatr Familijny

R. Sztremera,

ul. Wielka 74.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA.

Sala koncertowa.

Dziś występy

Ireny Walskiej.

Wspaniały koncert monst. 25 Nite progna na 25 Nite

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

Bioskop. Pocz. o 6 w

D-r. Bohdanowicz powrócił z zagranicy. Spec. chor. serca, płuc, gruźlica (suchoty). Kalwaryjska 1. Przyjm. 9—10, 12—3, 6—7 Tel. 61. 31288

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

O polityce wewnętrznej.

sji nad sposobami rządów wewnętrznych w Rosji wzięły w sali Taurydzkiego pałacu udział trzy główne grupy mówców: popiecznicy reakcji, opozycja różnego autoramentu, wreszcie przedstawiciele narodowości nie-rosyjskich, a w ich liczbie polacy przedewszystkiem. Stanowisko prawicy zbyć można krótkim określeniem — lokalstwo, lokalstwo owej najniższej kategorii, bo wyzute nie tylko ze czci lecz i z sumienia i osłaniające nieczyste swą tak ohydą frazesami o miłości ojczyzny i kłamliwym patosem, pełnym fałszu, judaszością, obłudą. Nie miał jednak ani patos ów, ani owa obłuda — powodzenia. Białe nici intrzygi albo wpływów postronnych, albo własnych korzyści były nazbyt widoczne w tem wszystkim, co miało ująć za obronę „dźwigających w trudzie brzemie rządów”, albo „zajętych teraz stokroć ważniejszą rzeczą, niżli dumskie gadanie”. Ani sam p. Chwostow, ani popi Ganeckij czy Okolowicz, ani p. Aleksiejew, ani nikt z tej gromady, zawdzięczający byt swój w Dumie „potęgą wyższymi” stanąć w obronie rządu nie potrafił dość zwięźle, nie mówiąc już o jakimś większym geście, którego próżno oczekiwać z tej strony. Prawica i nacjonalista nie dorosli do chwili, gdzie przemawiają dusze. Rola ich była też niesłychanie podrażniona. Pierwszorzędna natomiast rolę w debacie tak poważnej odegrali paździerzownicy. Przypomnieli oni sobie swe zapomniane hasła i niby jeden mąż stanął przy Szydłowskim, który w imieniu frakcji podjął krytykę ministerium spraw wewnętrznych i jego działalności. Krytyka była to spokojna, ale nieubłagana. Podłożem jej nie był bynajmniej kompromis. „Z każdym rokiem daje się bardziej we znaki — dowodził poseł woroneński — iż działalność ministerium spraw wewnętrznych przesiąknięta jest zupełnie duchem politycznym, niedopuszczalnym w żadnym państwie cywilizowanym”. Z tego założenia wyszedłszy w konkluzji doskonałego przemówienia musiał dojść przedstawiciel Związku 17 październików do wniosków dla obecnego rządu wysoce nieprzychylnych. Ubrał je w przyzwoitą, umiarkowaną formę, ale istoty ich nie skrywał. Paździerzownicy stanęli w opozycji. Ale inaczej już nie mogli. Staliby się niemożliwi na zawse. Z kadetów występowali, jak wiadomo: Aleksandrow, Milukow i Rodiczew. Cechy niemałej siły i bezpośredniości miała, moim zdaniem, mowa pierwszego z nich, choć utrzymana w ogólnikach. Mówił on o wiecznym sporze pomiędzy narodem a rządem, mówił o ignorowaniu opinii publicznej, o samowoli zastępującej uchwalone prawa, o ucisku, stosowanym do narodów nie-rosyjskich, ucisku, który robi z nich gwałtem prawie prawomysłnych. Skończył silnymi słowami: „Nieodzowną potrzebą Rosji jest odrodzenie kulturalne, nie idzie ono w parze z wato — nacjonalistycznym szowinizmem, lecz musi być odrodzeniem narodowo — ludowym. Nie można się odradzać jednak ze związaniem rękoma i zakneblowaniem ustami”.

Świetna, akademicko wspaniała mowa w wielkim parlamentarnym stylu wygłosił i p. Milukow. Czuł było, że panuje nad audytorium bezwzględnie, czuł było, iż mówi człowiekiem niezwykłego umysłu. Ale i to uderzało wnet w oczy, że umysł ów nie jest wolny od pewnych jednostronnych zastrzeżeń. Ujmował się leader kadetów za równą prawą wszystkich, wchodzących w skład państwa ludów, ale dziwnie się stało, iż o innych niby to zapomniawszy nad losem żydów białych tylko. O polakach nie wspominał. Pogroził tylko „nacjonalistom” naszym za bojkot żydowski w słowach przeżytych aż nadto, i znowu popsuł tem sprawę, której broił. Spór polsko — żydowski — jak słusznie w „Russk. Słowie” tłumaczył właśnie Bajon — sprawa to domowa najzupełniej, i lepiej się do niej nie mieszać, szczególnie, kiedy się posłuchamy tylko jednej strony. Takim jednak p. Milukow nie odznaczał się nigdy, takt i talent to dwie rzeczy różne. Talentu za to wykazał nie mało, talentu i obywatelskiej woli dobrej i płomiennej, gdy ujął się za sektantów rosyjskich, z którymi dziwnie wyprawiały rzeczy. Przykładem prześladowania t. zw. Braci trzeźwych, ideowo odpowiadających stymie Armii zbawienia i wnoszących niemało pierwiastków ide-

alnych. Ta część wywodów p. Milukowa była czerpnięta z mądrym i potrzebnym i pięknym. Bolewność sumienia podstawa musi być rozwoju narodów. Fanatyzm i nietolerancja tylko ogłupia i upadla. Staba, zupełnie staba wydała mi się mowa Rodiczewa. Nie powiedział on nic nowego, nie poruszył myśli. A szkoda, bo to jest mistrz właśnie w tym względzie, tym razem mówił jednak jakby z tłumikiem. Zarzuty, jakie czynił rządowi, były zresztą poważne i słuszne, tylko nie było w ujęciu ich tego świętego ognia, który wstrząsa dusze.

Blisko trzecią część trwania debat nad polityką wewnętrzną państwa zajęły wystąpienia posłów polskich: pp. M. Lempickiego, ks. Maciejewicza i H. Świącieckiego. Wystąpienia te zaliczyć muszę do wielce szczęśliwych. Pos. Lempicki (mowę jego należy poznać w całości konieczną) dał ogólny rzut oka na wartość rządowego systemu, jaki jest stosowany do Polski. Ilustrował on działanie systemu tego obrazowo i dobitnie, nie przejawiając zresztą. Wylizwał krzywdy nasze i krzywdy tych wskazywał bezmyślność. Nawoływał do decentralizacji i oparcia rozwoju państwowego na szerokich samorządach prowincjonalnych... I obstając przy prawach i potrzebach polskich śmiało i stanowczo nie wpadł ani na jedną chwilę jednak w ton, któryby drażnił mógł różnopolityjną Dumę. Tym samym faktem, a w dodatku i wielką siłą słowa odznaczało się przemówienie ks. Maciejewicza. Stawiał on Dumie państwowej przed oczy szereg represji stosowanych w dziedzinie religijnej życia katolików na kresach zachodnich. Mówił długo, jasno, ciekawie. Skończył zaś, nawołując, by prawodawcy rosyjscy nie brali za dobrą monetę politycznej mronki o zlanu się wszystkich słowiańskich rzeź w jednym rosyjskim morzu. Niechaj wzorem dla gospodarzy ziemi rosyjskiej będzie lepiej pole, zasiane zbożem rozmaitem, gdzie obok siebie, w spokoju i zgodzie na ogólny pożytek rosnie: żyto, owies i pszenica. Tak niech rosną i rozwijają się w siły obok siebie żyjące w państwie wielkiem przeróżne narody. Piękne to porównanie zrobiło wrażenie. Książd poseł zeszedł z trybuny śród słusznego mn się należącego oklasków.

Pos. Henryk Świąciecki podjął ogólny trud zestawienia tych gwałtów, które fałszywie pojęta zasada „asymilacji” ściera na wszelakie przejawy życia zbiorowego w kierunku kulturalnym czy ekonomicznym na Litwie i Rusi, o ile łączy się dla jakichś wspólnych celów próba politycy, litwini lub ukraińcy. Poseł wileński dał Dumie olbrzymi materiał dowodowy, zebrany w moli, a przekonywujący niebiać, iż skargi nasze nie z urojen wyrosły i nie z aspiracji przesadnych, lecz z zatanowania wprost oddechu. Wykazał też jak dominującą rolę w o-wem tłumieniu dążeń najgłówniejszych choćby gra samowola, nie mająca wspólnego z literą sankcjonowanych ustaw.

Za prawa uciśnionych narodów ujął się też poseł litewski ks. Łaukajis, lecz głównie mówił o „lojalności” litwinów — tak, jakgdyby to, co się dzieje, było za nielojalność karą celową i słuszną. Dziwnie obstał przy prawach narodowościowych Gruzji ks. Gelowani. Szukał sojuszu dla obrony praw proletariatu polskiego u robotników rosyjskich p. Jagiello, nie zapomniał przy poskarzyć się w rosyjskiej Dumie na polską burżuazję. To już taka etyka socjalistyczna zresztą — Proletariusze wszystkich krajów łączyć się, a tego samego kraju obywateli nienawidzić się, ile tylko możecie. Nie psujemy sobie szczególnym tym zresztą całości obrazu walki o prawo i równouprawnienie, która ku chwale IV Dumy toczyła się przez trzy dni. Była to formalna kampania. I skończyła się zwycięstwem: formuła paździerzowniców, większością 164 głosów przeciwko 117 przyjęta, potępia działalność ministerium, jego stosunek do społeczeństwa i prawa, a także do poszczególnych narodowości, których ucisk potęgę państwa tylko na szwank naraza. Rezultat to parlamentarnych zapasów nietylko.

W. B. — skł.

Kraków i Wilno.

(Plan Krakowa. — Powstanie Wielkiego Krakowa. — Porównanie z Wilnem).

Podczas zjazdu techników polskich w Krakowie, odbytego w końcu sierpnia roku zeszłego, skorzystałem ze sposobności, aby poznać niektóre galeje gospodarki miejskiej gminy m. Krakowa. Zebrany materiał daje możność porównać Kraków z Wilnem w ich obecnym stanie — tych dwóch niegdyś stołecznych miast.

Kraków, mimo starożytności swego pochodzenia, którego początki giną w pomroce dziejowej, ze względu na układ ulic i ogólne rozplanowanie jest miastem zupełnie nowożytnym. Widać w tem planową i celową gospodarkę. Stare miasto, w którym ogniskuje się życie handlowe, biura i zakłady naukowe, otoczone plantami w kształcie podkowy, której końce zamykają się wzgórzem wawelskim z zamkiem. Od centrum starego miasta — starego rynku ze sławnymi Sukienicami — promieniuje szereg ulic w kierunku obwodów; ulice te wraz z łączącymi je poprzecznicami ulicami tworzą sieć dróg podjazdowych, równomiernie obsługujących wszystkie części miasta i określające kierunek dalszego rozwoju podmiejskich okolic, nie nadzwyczaj ich naturalnego ciężenia ku śródmieściu.

Taki rozkład odpowiada wymaganiom dzisiejszej techniki budowy miast.

Planty krakowskie stanowią szereg bulwarów, oddzielonych jeden od drugiego owymi radialnymi ulicami; oprócz gęstego zadrzewienia, ozdobione dobrze utrzymanymi kwietnikami, sadzawkami, pomnikami; ze względu zdrowotnych oraz jako ozdoba są nieocenionym dla miasta nabytkiem; trzeba je widzieć wiosną lub latem, aby ocenić, jaką wagę dla mieszkańców miasta posiada owa ogromna zadrzewiona i ozdobiona roślinnością przestrzeń. Planty powstały na miejscu dawnych murów, okalających stare miasto; resztki ich, odrestaurowane w stylu pierwotnym i troskliwie utrzymywane t. zw. Harbakiem i Bramą Florjańską dają świadectwo o pochodzeniu plantów.

Stare Wilno również było otoczone murami i z ogólnego układu przypominało stary Kraków, lecz zniszczenie murów nie przyczyniło się ani do uzdrowienia, ani upiększenia miasta, gdyż na ich miejscu powstały także same brudne i wąskie uliczki, jak i wewnątrz murów. Co się zaś stało z wileńskimi bramami i barbakanami, o tem pisze p. Studnicki w komentarzu do „Wilna z przed stu laty”. Stamtąd też wiadać, że los ich był zdecydowany nie przez magistrat ówczesnego miasta Wilna.

Oprócz plantów Kraków posiada ogrody: błońskie miejskie, ogród Botaniczny, ogród Krakowski, ogród Strzelecki oraz park Jordana o powierzchni 15 hektarów w odległości 2 kilometrów od rynku, połączony z miastem tramwajem elektrycznym, oraz doskonałą szosą.

W odległości około 700 metrów i mniej więcej równoległe do plantów opasuje miasto kolej obwodowa i północna. Kolej obwodowa ułożona na nasypie wysokości 3,5 metra do ostatnich czasów stanowiła przeszkodę dla rozwoju miasta, oddzielając niezabudowane błońskie miejskie od zabudowanych części miasta.

Obecnie magistrat wykupił cały pas ziemi pod nasypem; nasyp zaś zaczęto znosić i jednocześnie mają być rozplanowane wolne przestrzenie, dotąd oddzielone sztucznie od miasta. W roku 1907 rada miejska krakowska przystąpiła do opracowania projektu rozszerzenia miasta. Projekt polegał na sporządzeniu planu regulacyjnego Wielkiego Krakowa, który powstał przez przyłączenie do starego miasta 12 nowych dzielnic, oraz projektu kanalizacji nowoprzyłączonych dzielnic i zarazem do wykonania poprawy starej kanalizacji miejskiej, która była wadliwa. Po wykonaniu robót przygotowawczych, a mianowicie po przeprowadzeniu ścisłej inwencji oraz założeniu znaków, magistrat rozpiął konkurs na projekt rozszerzenia miasta. Ze względu, że i w Wilnie kwestia rozszerzenia miasta staje na porządku dziennym, nie uważam za zbędne przytoczyć na tem miejscu warunki konkursu: plan regulacyjny Wielkiego Krakowa musi odpowiadać następującym wymaganiom:

1) Zmiana placu Kleparskiego

Centralne Biuro Ogłoszeń

DOMU HANDLOWEGO

L. i E. METZL i S-ka

od 12⁰⁰ maja r. b.

zostało przeniesione do domu hr. J. Tyszkiewicza (d. hr. Platera) przy ul. Wielkiej № 96

DO WYNAJĘCIA

DUŻY LOKAL

(dawniej biuro L. i E. Metzla i S-ki)

odpowiedni na biuro lub handel przedsiębiorczy. Dowiedzieć się: m. Wilno, mag. Hegenta ul. Wielka 38.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

W przededniu wiosny ludów.

Wspomnienia z r. 1846—1848

przez Aleksandra Guttrego.

Zawierają mało znany, a wielce ciekawy fragment dziejów naszych, w którym opisane są stosunki wewnętrzne w stowaryżeniach tajnych, aresztowanie konspiratorów, pobyt ich w więzieniach, śledztwo i wypuszczenie więźniów na wolność w czasie rewolucji w 1848 r.

Wspomnienia zdoblił liczne portrety i ilustracje.

Cena rb. 1, z przesyłką rb. 1 kop. 20.

Wydawnictwo „Tow. Udz. Kurjer Litewski”.

OPUŚCIŁ PRASĘ

ZESZYT XIV—XV^{ty} (dokończenie I tomu)

Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi.

TREŚĆ:

Upadek Wilna. — Bytność Cesarza Pawła na Litwie. — Organizacje patriotyczne. — Sprawa Cieliejskiego i towarzyszy. — Osobne pulki polskie w armii rosyjskiej. — Rozruchy wśród włościan. — Zmiana kalendarza. — Sprawy kościelne i edukacyjne. — Tragiczna noc z 23 na 24 marca 1801 r.

Portrety i ilustracje:

Pułkownik Józef Zeydlitz. — Seweryn hr. Potocki. — Prot. Potocki. — Wojciech Narbutt. — Woynilowiczowa z Narbutów. — Ks. Kazimierz Narbutt. — Ks. Stanisław Narbutt. — Ks. Hieronim Strojnowski. — Portret Kościuszki na oddzielnym kartonie.

Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką 40 kop. Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego” cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Zamówienia wraz z opłatą na 6 zeszytów, 12 zeszytów, 24 zeszyty przyjmują:

Administracja „Kurjera Lit.” w Wilnie, prospekt 5-to Jerski 28, księgarnia Gebetnera i Wolffa w Warszawie, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Szczegółowy prospekt na żądanie bezpłatnie.

W ciekawej, pełnej treści dysku-

zych, by na nowych zasadach uformować nowe artykuły prawa w duchu Manifestów i Ukazów — wreszcie by je zastosować do nas — my — w okresie tych siedmiu lat nie widzieliśmy nawet próby ulżenia naszych warunków.

Jak niegdyś, i dziś jesteśmy w wyjątkowym stanie.

Jak niegdyś, katolicy usuwani są z posad rządowych, ich dotyczą tajne okólniki na kolejach, w sądach, urzędach gubernialnych. Ale nie byłoby to szczególnie dziwne, gdyby nie spotykało nas nawet w dziedzinie ściśle religijnej, obrzędów i Sakramentów, w dziedzinie dogmatów i stosunków ze Stolicą Apostolską.

Doszliśmy już do tego, że gdy wszystkie ministeria dają do powołania kompletu urzędników — potrzeby Kościoła katolickiego są zupełnie ignorowane.

Już 100 lat temu cesarzowa Katarzyna II, a później Aleksander I zapowiedzieli, że Kościół katolicki w Rosji będzie pod opieką prawa a w 1842 roku w Imperjum, a w r. 1865 w Królestwie Polskiem nie skonfiskowano co prawda, lecz tylko wzięto pod opiekę rządu dobra, kapituły Kościoła katolickiego — a za to Cesarz Mikołaj I rozkazał, by duchowieństwu wydawano wysokie honoraria. Istotnie, honoraria wydano; były one wówczas małe, a dziś — są najniższe. W Królestwie Polskiem Kościół nie posiada zupełnie ziemi. W Imperjum posiada 33 dziesięcin. Proboszcz w Królestwie otrzymuje 300 rubli honorarium rocznych, wikariusz 150 rb. W Imperjum kościoły podzielone są na kategorie. Pierwszej kategorii z 600 rb. roczne — bardzo niewiele; IV z 230 i 270 rb. — najwięcej. I te honoraria dotychczas istnieją. Wikariusze w Imperjum dotychczas nie otrzymują. Cała obsługa kościoła utrzymywana jest kosztem kościoła. Gdy 5 lat temu wystąpiłem w Dumie państwowej w tej kwestii — zapowiedziałem wówczas, że duchowieństwo katolickie czekać będzie czasu, gdy rząd określi stosunek wydawanych Kościołowi honorariów do wartości zabranych po kościelnych kapitałów i dóbr — i na tej podstawie zmienić stan dzisiejszy. Prosiłem wówczas, by Duma państwowa i rząd zwały na to, że akademia katolicka w Petersburgu posiada zbyt mało środków, by móc jakoś obsługiwać 12 obrządków diecezji. Poniżej jest seminarja, które niemal się głodzą. Poza tem istnieją konsystorz, które obsługują nie tylko sprawy duchowne, lecz przede wszystkim pełnią funkcje państwowe, więcej potrzebne dla rządu, niż dla wiernego katolika. I właśnie te konsystorze pewnego czasu zamierzali urządzać strejk, któremu zapobiegły obietnice duchowieństwa polepszenia bytu. Stan tu nie tylko się niezmienił, ale nawet nie wniesiono żadnych w tej kwestii projektów prawnych. A te, które już wniesiono — jak się dowiadujemy — stopniowo przez ministerjum zostały wycofane.

Oto jest dzisiejszy nasz stan, w którym nie tylko nie mamy żadnych ulepszeń w naszym życiu kościelnym — społeczeństwu — lecz nawet to wszystko, co uwzględnione zostało w r. 1905 i 1906 — poszło już niemal do kosza. Gdy już zwrócimy uwagę na to, co się dzieje w kraju, w jakim stanie są nasze potrzeby — będą musiały powiedzieć, że wszystkie próby zmiany niektórych artykułów prawnych — polepszenia stanu diecezji — spotykały zawsze odmowę ministerjum. Dwa lata temu biskupi zjechali w Petersburgu, by opracować memoriał w sprawie polepszenia stanu Kościoła w kraju. I cóż stał się okazało? Na wszystkie 15 punktów minister odpowiedział, że jest to albo „przewczesne”, albo „nie na czasie”, „nie dojrzała potrzeba”, albo znowu, „że istnieje prawo do doświadczenia tym potrzebom”. Oto jest odpowiedź, jaką otrzymali biskupi na swe zupełnie skromne żądania.

Poza tem: by przy społeczeństwie rosyjskiem zademonstrować, jak bardzo szkodliwy i niebezpieczny dla państwa jest katolicyzm — urządzane są od czasu do czasu rewizje. Następnie ogłaszane są artykuły w pismach, w których się rozważa nad szkodliwością katolicyzmu i działalnością katolickich dla Rosji. Przypominając, panowie, chociażby w Moskwie z wykresem jezuitów. Ministerjum, nawet Stolypin domagał się, by ks. Wierchowski przysięgło właśnie do Moskwy. A gdy przypieczętowało się do niego i uznano go za niepotrzebnego, całą winę wraź zrzucano na duchowieństwo katolickie, w ogóle — na katolicyzm. Rozmuciano sprawę do niemożliwych wprost granic. A w dodatku należy pamiętać, jak w ogóle w Rosji spoglądają na jezuitów, jakkolwiek w państwo, nie widzieliście ich, i ich roboty nie spotykaliście. Wszystko to oparte jest o te „nauki”, która zawiera podręcznik historii II wojny.

Na zasadzie tego, co on opowiedział, z treści jego opowiadań robił, panowie, już w szkole swej pogląd na jezuitów. Taką jest przyczyna tego, że samo wspomnienie o jezuitach zawsze było straszne. Skorożystano z tych nauk w stosunku do nas i w Wilnie, i w Mińsku, Kieństwie-Podolsku i Żytomierzu — wszędzie dokonano rewizji, wszędzie szukano jezuitów i śladów ich działalności, a nawet urzędnicy pytali: „proszę powiedzieć, czy ksiądz nie jest przypadkiem jezuitą?” Opowiem wam, panowie, jak

zdziało się, gdy dwa lata temu w sali Dumy zbliżył się do mnie pewien bardzo sympatyczny poseł i pytał: „czy ksiądz należy do zakonu jezuitów?” Nie umiałem mu odpowiedzieć, gdyż zrozumiałem, że ten pan niema pojęcia o tem, czym jest zakon religijny.

Sądził on, że jezuita — to to samo, co „bratczyk” w Rosji, którym być może osoba zupełnie świecka, albo coś w guście członka tajnej organizacji, które istnieć mają zagranicą. On nie mógł zrozumieć, że jezuita — to są ci zwyczajni zakonnicy w klasztorach.

Korzystając z tej nieświadomości rzeczy — w kraju naszym elementy odnośne usiłują wszystkich mniem lub więcej ruchliwych i pracowitych księży przedstawić — jako fanatyków i jezuitów. Przeciwno nim sporządzane są śledztwa, rewizje, sądy, wydzielano śledcze pilnują każdy ich krok, by jeno w jakikolwiek sposób przeszkodzić wzmagającemu się życiu religijnemu — w kraju. W tych warunkach nie jest bynajmniej dziwnem, że i rewizje i ci, kto je prowadzi, mają bardzo grunt wdzięczny. Mamo pracując, redagując referaty a potem zbierając owoce wdzięczności za to, że wykryli „kramole”, tajne, jak się zwykło wyrażać, towarzystwo — gdy, naprawdę, wykryli tylko kilka osób, razem mieszkających i modlących się w swoim gronie. Jednak gdy się w takim mieszkaniu znajdzie ołtarzyk, książki do nabożeństwa, obrazy i zapalone świece — wówczas się stwierdza, że „istnieje tam tajna kaplica, tajne towarzystwo”, że „są urządzane tam tajne zebrania”.

Zebrań tam, istotnie, czasami się odbywają. Jednak staje się tak dlatego tylko, że u wszystkich narodów i we wszystkich krajach — nie tylko wśród chrześcijan, ale nawet u pogan — znajdujemy ludzi, których natura domaga się życia mistycznego, silniejszego wpływu religii. A wobec niemal zupełnego skasowania u nas klasztorów i utrudnionego wstępu do istniejących — nie jest dziwnem, że ludzie urządzają sobie wspólne mieszkania, gdzie, zgromadzając się, oddają się ćwiczeniom religijnym i działalności dobroczynnej. I takie oto mieszkania ulegają rewizjom, uciśkowi, prześladowaniom władz miejscowych, jak jakieś występne zgromadzenia i jako organizacje, dążące do obalenia istniejącego ustroju państwowego. Tutaj — w Dumie — wydaje się to dziwnem. Ale na miejscu osobiście można stwierdzić, że się na każdym niemal kroku burzy ściśle chrześcijańskie życie katolickie, że nie jest ono prawosławne, lecz katolickie. Przeciwno temu życiu katolickiemu zorganizowano już całą propagandę: istnieją misjonarze, rozmaite „pożyczające listki”, każda diecezja prawosławna wydaje swe broszury, w których opisuje w formie niewłaściwej i niesłusznej papieża, biskupów katolickich, księży, ośmieszają obrzędy — i wszystko to jakoś mija bezkarnie.

Władze nie widzą tego, ani słyszą, gdy wydawnictwa te w drzwiach kościoła rozdawane są podczas świąt ludowych, jak to zanotowano w Berestecku na Ukrainie, gdzie prawosławni, zebrani u drzwi kościoła, weiskali do rąk katolików te broszury. O tem władze nie wiedzą. Ale gdy w pismach naszych ukazuje się nieraz krytyka działalności jakiegoś urzędnika, wnet nam zarzucają przestępstwa, przewidziane w art. 129 i w innych, podkreślając, że dążymy do walki z rządem, lub podburzamy jedną część ludności przeciwko drugiej. (Głos z prawicy: „zupełnie słusznie!”). Wobec takiego stanu kraju — nie trzeba się dziwić, że niezadowoleni jesteśmy z całego kierunka ministerjum spraw wewnętrznych.

Wola Najwyższa wskazała wyraźnie, że wszystkie zarządzenia administracyjne, którekolwiek dotychczas istniały, mają być skasowane i że nadal jedynie w drodze sądowej stosowane będą pewne zastrzeżenia dla ludności katolickiej. Wówczas użyto art. 17, 1, który upoważnia ministra do stawiania żądań u biskupów co do usunięcia księdz, który pod jakimkolwiek względem nie podoba się władzom administracyjnym. Ministerjum donosi biskupowi, że ten lub ów ksiądz jest niebezpieczny dla spokoju życia miejscowego i żąda jego usunięcia. Jeżeli zaś biskup go nie usuwa i nie karze, czego sobie życzy ministerjum, wówczas minister proponuje go zupełnie usunąć. Nie wdaje się w rozstrzygnięcie kwestji, czy ten ksiądz zawinił. Chcąc tylko zwrócić uwagę na to, że ten ksiądz po kilka lat „poznają” bez posad; gdy do rewolucjonistów, zbrodniarzy, anarchistów i rozbójników stosowany jest Manifest, gdy dla najstraszniejszych bandytów istnieje termin kar, prawem określony, który się stopniowo zmniejsza — to dla księży, niema terminu i, jakkolwiek wymienianym im winę — jednak do odpowiedzialności sądowej ich nikt nie pociąga, bo dla ministerjum jest łatwiej usunąć księdza na zasadzie art. 17, 1, niż sądzić go w sądach koronnych. Pamiętam, że pewnego razu minister Makarow rzekł „non bis in idem” — mówiąc o karze (nie można dwukrotnie karać za jedno przestępstwo). Jednak zdarza się nieraz, że ksiądz ponosi karę i sądową i administracyjną. W Petersburgu pewien ksiądz miał śmiałość wydawać rosyjskie pismo dla katolików pod tytułem „Wiara i Życie”. Zaproponowano mu, by wyje-

chał do Białej Rusi i tam wydawał swe pismo. Ksiądz odpowiedział, że dogodniej mu jest w Petersburgu. Wówczas zaczęto zbierać przeciwko niemu zarzuty i z jednej strony oddano go sądowi, gdzie go zasądzone na kilka miesięcy do klasztoru, a z drugiej strony — usunięto go od obowiązków proboszcza.

Jedną osobę tedy — za jedno przestępstwo ukarano jednocześnie i sądowo i administracyjnie. Udałem się wówczas do ministra Makarowa. On mi powiedział: „Sąd — swoją drogą, a ja nie mam prawa karać sądowo. Ja stosuję to prawo, które posiadam”. Widzicie więc, panowie, że do księdz stosowane jest to, co komu jest dogodnie: karają sądowo i jeśli dogodnie, karają administracyjnie. W ten sposób — każda diecezja ma po kilku księży, pozostawionych bez pracy. Gdyby oni byli świeckimi, mogliby się trudnić innymi zawodami. Ale ksiądz, w tych warunkach, pozostawiony jest bez chleba, bez środków egzystencji — nie wolno mu nawet prywatnie nieść posług duchowych ludziom, którzy się doń udają. I człowiek ten sam nie wie, kiedy skończy się ta kara. Niektórzy tacy księży powjeżdżali do Ameryki czasowo, inni kształcą się na uniwersytetach zagranicą — w oczekiwaniu zastawienia do nich Manifestu. Widzimy, że nawet Manifest dla nich nie istnieje, wyłączeni są oni z ulg Manifestu. Nie dziwicie się tedy, panowie, że taki ksiądz, obrażony takim traktowaniem go, ostro odpowie jakiemuś administratorowi i ten, korzystając z tego, odzywa się o nim jako o jednostce szkodliwej i niebezpiecznej; że ludzie ci wyłączeni z reguł prawnych, a którymś takim zgłaszane są żądania co do lojalności, gdy zawieszono ich w spełnianiu obowiązków duchownych — iż tacy ludzie się obrażają.

Dzisiaj, panowie, otrzymałem kopję tajnego okólnika, który gubernator miński wysłał swoim organom administracyjnym. Nakazuje on policji, by ta się dowiadywała, w jakim języku kapłani wykładają religję: po polsku czy po rosyjsku. Zdawałoby się też, że upoważnienie nauczycieli do stwierdzania narodowości ucznia — musiałoby wystarczyć, tembardziej, że nauczyciel i dyrektorzy skrupulatnie wykonywali polecenie: oczyszili oni szkołę od polaków — jednak grono zostało w Mińsku, Mozyrzu i Bobrujsku — a gubernator się dziwi, że tam wykłady religji odbywają się po polsku. Rozkazuje więc, by pilnowano każdy ruch kapłana i nawet dowodził, że ksiądz nawet w mieszkaniu własnym lub w domu parafjalnym nie ma prawa wykladać. A jeżeli wyklada katolicyzm w kościele — to czynić to może tylko z gronem dzieci, które się szły do Sakramentów. Jeżeli się on odważy, jak widać z cyrkularza, wykladać religję — to znaczy odbywać pogadanki religijne lub wygłaszać kazania do parafjan, do dzieci, to na zasadzie tego okólnika — dopuszcza się zbrodni państwowej.

Takie jest, panowie, życie religijne.

Z wysokości Tronu kasowane są wszystkie ograniczenia administracyjne, a gubernatorzy wydają okólniki, w których rozkazują policji, by skrupulatnie pilnowała, żeby księdz poza drobnymi dziełmi nikogo nie nauczał religji, nawet w kościele, lub też by nie tłumaczył dogmatów wiary, gdyż to już jest nauczaniem systematycznym — a na to gubernator zgodzić się nie może. Mnie się zdaje, że gdyby nawet to było tajemnym nauczaniem, to nie ulegałoby jeszcze karom. Bo o tem wydano już prawo, które znosi wszelkie kary za tajne nauczanie. Jednak i na to znalaziono sposoby. Teraz do odpowiedzialności pociągano starców, dymsjonowanych żołnierzy, osoby które nauczyły swoich kuzynów po wsiach abecadła i religji.

Gdy się swoje dzieci uczy — to już jest tajna szkoła; krewny nauczanie krewnego, szkoła nieprawna. Oto atmosfera, w której żyjemy. Nawet dogmatów wiary — nauczać nie wolno.

Dalszy ciąg tej mowy ks. Maciejewicz wygłosz. w dniu 20 maja (2 czerwca).

Ubezpieczanie się od gradobicia.

Kwestja asekuracji od szkód gradowych coraz bardziej staje się u nas aktualną wobec coraz większego podnoszenia się intensywności gospodarstw rolnych. Gospodarstwo intensywne tem się charakteryzuje, iż wylaża się w jednostkę przestrzeni bardzo dużo kapitału i pracy. Jeżeli więc rezultat tych wkładów, raptem zostanie zniszczony przez grad, traci gospodarz olbrzymie sumy, nieraz przenoszące wartość ziem, na które szkoda wyrządzona została, i dlatego asekuracja od gradu jest tem potrzebniejsza, im gospodarstwo jest intensywniejsze. Z tego powodu chciałbym zwrócić uwagę Szanownych Czytelników, iż mamy działające na terenie kraju naszego Towarzystwo ubezpieczeń od gradu, oparte na ściślej wzajemności, tak jak nasze Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od ognia — mińskie i kowieńskie. Mam tu na myśli warszawskie Towarzystwo „Ceres”. Towarzystwo to założone zostało w r. 1902 a więc istnieje obecnie lat 10. Rozwija się ono bardzo pomyślnie na terenie Królestwa Polskiego. Wystarczy wspomnieć, iż za czas swej istnienia wypłaciło ono zgrą 2 mil-

jony rubli tytułem wynagrodzenia za szkody gradowe. U nas na Litwie i Białej Rusi dotychczas nie pofatowało ono zdobyć szerzej klienteli.

Towarzystwo „Ceres”, jak zresztą i wszystkie Towarzystwa, na wzajemności oparte, tem różni się od Towarzystw akcyjnych, iż czysty zysk jego bynajmniej nie idzie na korzyść akcjonariusza, lecz 1/4 bonifikowany bywa ubezpieczającym się jako „dywidenda”, w 2-trzecich zaś idzie na kapitał zapasowy, który jest przecież również własnością ubezpieczonych. Pocóż więc mamy korzystać z usług Towarzystw akcyjnych, skoro możemy tę samą rzecz mieć w Towarzystwie własnem? Przedstawicielami Tow. „Ceres” na nasz kraj są nasze dwa Tow. wzajemnych ubezpieczeń od ognia.

Z. Ludkiewicz.

ZŁY GOŚĆ.

I
Pamiętasz w późnej to było jesieni,
Deszcz nudnie, sennie dzwonił w okien
szkło,
Z chmur, wskroś, zwątpienie jakieś na
świat szło —
A tyś się czaił w gęstym mroku sieni...

Drzwi uchylim... i pod moje nogi
Upadł zwycięzcy taki, biały list...
W szelazie z śmiechem wkradł się
wiatru świst,
I ty, o Bólu, wszedłeś z nimi w progi...

Za włosy ręką mnie, chwyciłeś twardą
I zgiął do nog swych chęciał się głowę,
A ja spojrzawszy w oczy twoje hardo
I rzekam, chociaż w chwili tej połowe
Życia mi skradły, krwawe spony
twoje —
— Młoda i silna, ciebie się nie boję!

II.

I znow przyszedłeś... do mych pukaw
drzwi,
A ja ci z łękiem odmykam podwoje,
Bo nie tak mocne dziś już serce moje.
Jako przed laty, gdyś szła w bój
i zwyciężyła...

Jesteś... a ja ci oczu moich sól
I duszy gorzki chleb pod stopy ściele,
To mój ostatni grosz... ha-ha, nie
wiele...

A tyś tak cheiwy, krwawy lichwiarz
— Bólu!
W łakome oczy twoje patrzę z bliska,
Jak gospodarza już przed moim da-
chem...

Jak pan zasiadł u mego ogniska
A ja w oblicze twe patrzę ze strachem,
Czy już nazawsze, jako cierni w pierś
whity, zostaniesz ze mną — o Gościu nie-
wyty!

Wanda Stanisławska.

ODEZWA.

Istnienie stałego teatru polskiego w Wilnie zależne jest od poparcia społeczeństwa. Nie tylko w Wilnie, lecz i w miastach o wiele większych i bogatszych, teatr, o wyższym poziomie artystycznym, stał się nie może bez stałej pomocy. (Gdzieśindziej) zapomnę taką udzielającą teatrowi już to zarządy miejskie, lub też zasobne Towarzystwa teatralne, operujące znacznymi funduszami.

W Wilnie zadania utrwalenia bytu stałej sceny polskiej podjęto się — istniejące od lat czterech wileńskie Towarzystwo popierania polskiej sztuki scenicznej. Środki Towarzystwa składają się głównie z opłat członkowskich, tymczasem ilość członków Towarzystwa jest stosunkowo nieznaczna, w roku bieżącym nie przekroczyła 250 osób, a co za tem idzie i środki Towarzystwa są zbyt szczupłe, aby sprostać swemu zadaniu. Pomimo usilnych starań ze strony zarządu Towarzystwa i ośmiu społeczników jego celom, liczbą członków Towarzystwa, stanowiącego znikomo małą cząstkę społeczeństwa polskiego na Litwie i Białej Rusi, wzrasta nader powoli.

Tymczasem w sezonie jesiennym roku bieżącego oczekują Towarzystwo wzmożone wydatki. Teatr polski wileński przenosi się na stałe do własnej okazałej siedziby przy ulicy Pohulanie. W nowym gmachu nie mogą być użyte stare dekoracje, zniszczone z biegiem czasu i nie przystosowane do rozmiarów wielkiej sceny; konieczne jest odnowienie i odpowiednie przerobienie starych oraz sprawienie choćby kilku nowych podstawowych dekoracji. Za lokal w nowym gmachu teatralnym Towarzystwo będzie opłacało znaczną sumę dzierżawną; przedsięwzięcie teatralne musi być oparte na pomocy. Wszystkie te wydatki obciążają nader poważnie budżet Towarzystwa, a dotychczasowe wpływy roczne, na zaspokojenie potrzeb powyższych — wystarczają nie mogą.

Deficyt, jeśli się okazał, byłby poważnym upadkiem sceny polskiej w Wilnie. Każdy przeto, który obojędzą losy sztuki polskiej u nas, komu zależy na utrwaleniu bytu teatru polskiego w Wilnie, winien popieścić z pomocą Towarzystwu popierania polskiej sztuki scenicznej, a to przez najlichnijciej zapisywanie się w poczet członków Towarzystwa.

Składka roczna dla rzeczywistych członków (zwyczajnych) Towarzystwa wynosi 20 rubli. Członkowie protektorowie (dożywotni) płać jednorazowo najmniej 500 rb. (§§ 9 i 10 statutu Tow.). *Pieniądze z podaniem swego dokładnego adresu należy wysłać na imię skarbnika Towarzystwa p. Stanisława Zeli-*

chowskiego (Wilno, Bank Ziemski Wileński), lub zgłaszać się osobiście tamże w godzinach biurowych.

Skarbnik Towarzystwa oraz redakcja pism polskich wileńskich przyjmują również wszelkie, choćby drobne, ofiary na rzecz Towarzystwa.

Potrzeba jest nagła, bo nakłady robić wypadnie jeszcze w przeciągu letnich miesięcy roku bieżącego, a tenutę dzierżawną płać już od jesieni, przeto i ze strony społeczeństwa polskiego oczekujemy jak najrychlejszego poparcia. Dwa razy daje, kto przedko daje.

Zarząd wileńskiego Towarzystwa popierania polskiej sztuki scenicznej.

O WYKŁAD RELIGJI.

We wszystkich państwach chrześcijańskich religja uważana jest za podstawę moralności i jako taka stanowi niezbędną część nauczania szkolnego. Istnieje jednak w kraju naszym miasto blisko stu tysięcy, którego rdzenna ludność chrześcijańska pozbawiona jest już od lat paru bodaj wykładu religji w szkołach.

Komuś, nieobeznanemu ze stosunkami naszymi, wydaby się to mogło złośliwym zmyśleniem, a jednak jest to szczerą prawdą. Miałem takim jest Białystok.

Najwyższy manifest nakazał wykłady religji w języku ojczystym uczniom. Zdawałoby się, że tylko rodzice mogą być kompetentni w określeniu tego języka. Władze szkolne są jednak innego zdania i uparcie utrzymują, że językiem ojczystym katolików białostockich jest język rosyjski. Najbardziej nacjonalistycznie usposobieni uczeni rosyjscy przyznawali dotąd, że w tej części gub. grodzieńskiej, sąsiadującej z Królestwem, która tworzyła t. zw. obwód białostocki, istnieje ludność rdzennie polska. Miejsce władze szkolne inaczej się wszakże na tę sprawę zapatrują. Ofos nauki jest dla nich nieważne mało przekonywającym, jak głos rodziców.

I oto od dłuższego czasu wykłady religji katolickiej w szkołach białostockich wcale niema.

Przed kilku miesiącami rodzice białostocki podali prośbę do ministerjum oświaty, by raczyło uwierzyć, iż ich językiem ojczystym jest polski, i by w tym języku nakazało wykłady religji w szkołach.

Prośba ta jednak, jak się dowiadujemy, pozostała bez skutku. Ministerjum uwiadomiło dyrektora miejscowych szkół ludowych, że prośba rodziców została odrzucona („otkłoniona”).

O skłoniło ministerjum do takiej decyzji, nie wiadomo. Odpowiedź żadnych wyjaśnień nie daje. „Otkłoniono” i ani słówka więcej.

Ozy ministerjum uważa, że manifest Najwyższy do mieszkańców Białostoku się nie stosuje, czy też, że o języku ojczystym uczniów wie lepiej dyrektor, niż rodzice?

To pozostanie tajemnicą urzędową, wykład zaś religji w dalszym ciągu niema.

Informacje i pogłoski.

Ograniczenia obcozemleńców w handlu i przemyśle.

Na ostatnim posiedzeniu rady zjazdów przedstawicieli przemysłu i handlu zajmowano się ograniczeniami, jakie rząd od niedawna zaczął stosować do Towarzystw akcyjnych z pobudek nacjonalistycznych. Istniejące w ustawodawstwie rosyjskiem niektóre ograniczenia praw pewnych grup ludności, głównie żydów i polaków, dotychczas nie były stosowane w praktyce. W ostatnich czasach nie zatwierdzono szeregu ustaw Towarzystw akcyjnych dla wydobycia węgla i nafty wyłączone z tego powodu, że głównymi akcjonariuszami byli żydzi i polacy, którzy nie mają prawa nabywania gruntów w miejscowościach przeznaczonych do eksploatacji. Z inicjatywą ograniczeń wystąpił minister Maklakow i znalazł natychmiast poparcie ze strony ministra handlu i przemysłu Tamaszewa i wiceministra Barka. Dla szczegółowego omówienia tej sprawy postanowiono utworzyć przy Radzie ministrów specjalną konferencję.

Wiadomość o tych nowych ograniczeniach wywarła na członków rady zjazdów przynębiające wrażenie. W dyskusji, która się nad tą sprawą wyłoniła, wskazywano, że nowe ograniczenia zagrażają handlowi przemysłowemu Rosji i mogą powstrzymać napływ kapitałów nie tylko zagranicznych, lecz i krajowych. Niektórzy mówcy wskazywali, że nawet w najcięższych czasach reakcji nie powstała myśl takich nieprawdopodobnych ograniczeń. Prezes projektowane ograniczenia scharakteryzował jako całkowitą ruinę ekonomicznego bytu Rosji. Rada zjazdów jednomyślnie postanowiła złożyć Radzie ministrów specjalny memoriał w tej sprawie i wskazać na ciężkie następstwa projektowanych ograniczeń.

Rewizja ustawy lekarskiej.

Na poniedziałkowym posiedzeniu międzyrządowej komisji w sprawie przeiznienia ustawodawstwa lekarsko-sanitarnego omawiano pomiędzy innymi projekt ustawy zawodowej dla lekarzy. Najwyższą dyskusję wywołał artykuł drugi, który zabraniał groźbą odpowiedzialności kryminalnej osobom nie posiadającym dyplomu na prawo praktyki lekarskiej

zajmowania się leczeniem. Dotychczas według wyjaśnień senatu i Rady państwa leczeniem trudnić się może każdy, byle za porady lekarskie nie pobierał opłaty i nie używał przy leczeniu środków silnie działających. Żywo również był komentowany artykuł trzeci o tajemnicy lekarskiej. Po długiej dyskusji uchwalono, że pogwałcenie tajemnicy lekarskiej dozwolone jest w tym wypadku, jeżeli choroba zagraża zdrowiu drugiej osoby, gdy tego pogwałcenia żądają władze sądowe i gdy od lekarzy — urzędników żąda tego ich bezpośrednia zwierzchność.

Sprawy kolejowe.

Rada do spraw gospodarki kolejowej pod przewodnictwem wiceministra Dumitraski rozważała cały szereg spraw, mających znaczenie ogólniejsze, a mianowicie: 1) Rada zezwoliła na korzystanie pasażerów III klasy z wagonów restauracji. 2) Uchylono wniosek zakazu gry w karty w czasie nocnym aż do szczegółowego podania warunków, w jakich gra w karty odbywać by się mogła. 3) Rada zezwoliła na przewóz drobnych przesyłek w pociągach pasażerskich za imieniem awizacji, przyczem adresat otrzymuje przesyłkę bez awizacji bagażowej. 4) Rada zezwoliła na przewóz piwa, wina i owoców w wagonach ogrzewanych specjalnymi aparatami. Ostatnia uchwała dla browarów ma pierwszorzędne znaczenie.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Prosimy o łaskawe zamieszczenie tych kilku słów na łamach pociętnego Pańskiego pisma.

W celu ostrzeżenia kolegów na przyszłość, podajemy do wiadomości, iż p. Br. Skapeki, który prowadził imprezę teatralną w Mińsku i Kownie, nie tylko nie dotrzymał zobowiązań w stosunku do zaangażowanych artystów, w terminie kontraktu, ale obecnie zniósł słowo honoru, zobowiązując się zamiast całosci wypłacić do 1 czerwca n. st. połowę sumy im należnej.

Z szacunkiem

Helena Arkwin.
Karol Borowski.
Aleksander Węgielko
Wanda Romanowa.
Ludwik Czarnowski.
M. Kiernicki.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzyk. Dziś, we czwartek — Wniebowstąpienie Pańskie, wędł. now. st. — św. Bonifacego, Walorji; jutro — św. Joanny i Afry, Zuzanny M. M., wędł. now. st. — św. Norberta, Klauzjusza.

Temperatura. O godz. 1 w nocy termometr Reaum. wskazywał + 10°.

KRONIKA KOŚCIELNA.

— Kościół Serca Jezusowego. Komitet budowy kościoła Serca Jezusowego, który ma stanąć na rogu ulic Tambowskiej i Archańskiejskiej, zawarł onegdaj umowę z biurom Mariana Lutosławskiego z Warszawy. Nowy ten kościół będzie też dla naszego miasta nowością co do konstrukcji, szkielec jego składać się będzie z żelaza i betonu. Biuro p. Mariana Lutosławskiego dźwignęło już kilka gmachów tym właśnie systemem i wywodziło się zupełnie pomyślnie z zadania. Szkielec budowy powinien być w tym roku jeszcze ukończony, zależeć to będzie jednak w znacznej mierze od gotowości wierzchni w nieniesieniu składek, fundusze bowiem, dotąd zebrane, nie są wystarczające. Założenie kamienia węgielnego i jego poświęcenie odbędzie się w pierwszy dzień Zielonych Świątek, t. j. 2 (15) czerwca.

SPRAWY MIEJSKIE.

— W Radzie miejskiej. Na posiedzeniu Rady miejskiej d. 30 maja (12 czerl wca) między innymi prezydent Wesołowski dała sprawę ze zjazdu działaczy miejskich w Petersburgu; ma być też rozpatrzone sprawozdanie z budowy hali przy ul. Konnej i szpitala w Zwierzynku, tudzież sprawa rozszerzenia sieci elektrycznej drogą założenia nowych kabli.

— W komisji sanitarnej. Na onegdajszym posiedzeniu miejskiej komisji sanitarnej była omawiana kwestja kapiełi w Wilji. Komisja zgodziła się ze zdaniem rady lekarzy miejskich, iż w niektórych miejscach około fabryk kapieli należy zakazać. Określenie miejsc, w których ze względów higienicznych kapieli są niepożądane, pocięcono radzie lekarskiej. W sprawie organizacji bezpłatnego szczepienia ospy komisja uchwaliła otwarcie przychodni w murach po-Franciszkankach. W kwestji zaś oddziałów lotnych komisja uchwaliła nie powziąć, pozostawiając to u. znaniu rady lekarskiej.

— Taryfa na elektryczność. Gubernator zatwierdził uchwałę Rady miejskiej o zmniejszeniu taryfy na energję z elektryczności miejskiej.

— O ul. Kaukaską i Kamienną. Gubernator zwrócił się do Zarządu miejskiego z propozycją przyspieszenia sprawy uregulowania ul. Kaukaskiej i Kamiennej, gdyż, jak twierdzi gubernator, przy obecnym stanie tych ulic komunikacja pomiędzy Łukiszczami i Zwierzynką, a Nowem Miastem i stacją towarową jest bardzo utrudniona.

— O takse na chleb. Piekarze zwrócili się do Zarządu miejskiego z prośbą o podwyższenie taksy na chleb.

— Postój dorożkarzy przy krzyżu. Jak informowali, grono mieszczków Zarzeczca, oburzonych nieprzystojnym zachowaniem się dorożkarzy, mających dotychczas postój około krzyża na Zarzeczcu, za pośrednictwem gubernatora prosili Zarząd miejski o przeniesienie postoju w inne miejsce, wsk-

zując między innymi na plac przy rynku i około domu Straussa. Zarząd miejski wyznaczył miejsce postępu w odległości 2 — 3 sążni od krzyża. Taką uchwałę można uważać za kategorię cząstkową i w pełni uzasadnioną.

— Wodociąg. W czerwcu mają być ułożone rurociągi, od stacji pomp w ogrodzie Bernardyńskim, na całej długości ulic Botanicznej i Świętojerskiej.

STOWARZYSZENIA.

— W wileńskim Towarzystwie rolniczym odbędą się następujące zebrania:

27. 8 (9 czerwca) w poniedziałek o godzinie 5 po południu komitet hodowlany i o godz. 8 komitet agronomiczny.

28. 8 (10 czerwca) we wtorek o godzinie 5 po południu komitet hodowlany i o godz. 8 komitet agronomiczny.

29. 8 (11 czerwca) w środę, o g. 11 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiej stacji doświadczalnej w Bielnikach; o godz. 2 po południu w lokalu zimowym klubu Szlacheckiego (ul. Miljonowa dom ks. Ogińskiego), walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Balotowanie nowych członków. 2) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 3) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 4) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 5) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 6) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 7) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 8) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 9) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 10) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 11) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 12) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 13) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 14) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 15) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

30. 8 (12 czerwca) w czwartek o godz. 8 wieczorem posiedzenie komitetu leśnego i o tej godzinie w drugiej sali lokalu Tow. posiedzenie komitetu wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej.

31. 8 (13 czerwca) w piątek o godz. 8 wieczorem posiedzenie komitetu leśnego i o tej godzinie w drugiej sali lokalu Tow. posiedzenie komitetu wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej.

32. 8 (14 czerwca) w sobotę o godz. 8 wieczorem posiedzenie komitetu leśnego i o tej godzinie w drugiej sali lokalu Tow. posiedzenie komitetu wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej.

33. 8 (15 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

34. 8 (16 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

35. 8 (17 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

36. 8 (18 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

37. 8 (19 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

38. 8 (20 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

39. 8 (21 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

40. 8 (22 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

41. 8 (23 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

42. 8 (24 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

43. 8 (25 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

44. 8 (26 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

45. 8 (27 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

46. 8 (28 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

47. 8 (29 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

48. 8 (30 czerwca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

49. 8 (1 lipca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

50. 8 (2 lipca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

51. 8 (3 lipca) w niedzielę o godz. 10 rano, walne zgromadzenie członków wileńskiego Towarzystwa rolniczego, według następującego porządku dnia: 1) Sprawozdanie z działalności kasowej Towarzystwa i szkoły rolniczej. 2) Sprawozdanie o użytkowaniu zapasów Departamentu rolnictwa. 3) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący. 4) Sprawozdanie kasowe składu Towarzystwa za rok 1917. 5) Sprawozdanie z działalności stacji doświadczalnej rolnych w Bielnikach. 6) Sprawozdanie z urzędowej wystawy nasion w Wilnie. 7) Sprawozdanie z prac przygotowawczych wystawy kultury torfowej i ląk. 8) Sprawozdanie komisji badania stanu hodowli bydła w gub. wileńskiej. 9) Sprawozdanie z prac przygotowawczych krajowej wystawy drobnego przemysłu i sztuki ludowej Litwy i Białorusi w Wilnie. 10) Sprawozdanie z prac komisji budowy w Wilnie centralnej mleczarni. 11) Odczyt inż. Ponikowskiego: „O deszczownicach”. 12) Odczyt inż. Iwanowicza: „O projekcie budowy stacji melioracyjnej w okolicach Wilna”. 13) Sprawozdanie: a) komitetu agronomicznego, b) komitetu leśnego, c) komitetu hodowlanego — mleczarskiego, d) głębokiego oddziału, e) komisji szkolnej rolniczej w Włodzie, f) komitetu drobnego przemysłu. 14) Wybory nowych członków rady i komisji rewizyjnej.

muzyki, harmonia, historia muzyki, liturgia, chorał, gra fortepianowa i organowa, śpiew choralny i nauka dyrygowania. W roku bieżącym ukończył kurs całkowity Wiktor Chwieńkiewicz. Kierownictwo kursów spoczywa w rękach p. A. Wyleżyńskiego. Wykłady muzyczne prowadzi pp. J. Leśniewski i W. Kalinowski.

S A D Y.

— **Sprawa naczelnika ziemskiego.** Wczoraj izba sądowa, bez udziału przedstawicieli stanów, rozwałała sprawę naczelnika ziemskiego 4 rewiru pow. wileńskiego, K. Borszczewskiego, oskarżonego o pobicie chłopów na zgromadzeniu wiosennym. Skazano Borszczewskiego na 6-miesięczny areszt na odwachu.

— **O świeżość produktów.** Właściciel sklepu spożywczego przy ul. Zawalnej Nr. 32, Rabinowicz, pociągnięty został do odpowiedzialności w drodze sądowej za trzymanie w sklepie starych brudnych butelek, w dodatku próbowanych przez myszy, oraz cukierków zaprawianych szkodziwą dla zdrowia farba.

— **Brudne podwórza.** Właściciele domów przy ul. Wileńskiej, Goldmann, Reccańska i Wilko, za niechętne utrzymywanie podwórza, przez sędzię pokoju zostali skazani każdy na 15 rb. grzywny.

Z ŻYCIA LITEWSKIEGO.

— **Emigracja.** Pismo litewskie „Rygos Garsas” podaje następujące smutne cyfry, ilustrujące ogrom wychodźstwa litewskiego za ocean.

Od r. 1900 do 1905 włącznie wyemigrowało do Ameryki 76771 litwinów, czyli mniej więcej po 12792 osoby rocznie. W roku 1906 liczba wychodźców nieznacznie się zmniejszyła, lecz już w roku następnym 1907 znowu wzrosła w dwójnasób. Od r. 1907 do 1912 włącznie w ciągu sześciu lat emigracja pozabawiła Litwę 108,657 osób, czyli przeciętnie już po 18,109 osób rocznie. Ogółem przeto, według obliczeń „R. G.” w ciągu 12 lat bieżącego stulecia wyjechało do Ameryki najmniej 250,000 litwinów, nielicząc tych, którzy po przyjeździe tam nieprzynajmniej się do swej litewskości.

A ileż wraca z obczyzny do kraju? Pismo powyższe podaje na r. 1911—1912 liczbę takich na 4141 osób. Jeżeli więc nawet przyjąć tę liczbę dla całego szeregu lat minionych, to jednak każdy rok przynosi krajowi kilkakrotnie większą stratę. Większość ogromna nie tylko nie wraca do ojczyzny, lecz, jak słusznie zaznacza „Litwa” w Nr. 57, całkowicie się tam wynaradawia.

Na wiosnę roku bieżącego, według prasy zarówno polskiej jak i litewskiej, fala emigracyjna wzmożła się jeszcze bardziej i grozi całkowitemu pozabawieniu roli zdrowych i sprawnych rąk rolniczych. Wiadomo bowiem, że wyjeżdżają z kraju tylko elementy silne i zdolne, pozostawiając w domu jeno niedołęgow. Dziś tedy sprawa sprowadzenia robotnika rolnego zład inak jest palącą i powinna znieść wszelkie nasze Towarzystwa i organizacje rolnicze do wspólnego skrupulatnego zajęcia się nią.

Z ŻYCIA OBCEGO.

— **Żydowskie Towarzystwo statystyczne.** W Wilnie powstało żydowskie Towarzystwo statystyczne, mające na celu notowanie wszelkich przejawów w życiu żydów na całej kuli ziemskiej. Do zarządu zostali powołani: Goldberg, dr. Heller, dr. Makower, Szalit, rabin Rubinsztajn, Spiro i Buniowicz.

OSOBIŚCIE.

— **Gość z Danii.** Bawi w naszym mieście p. Age Benedictsen, lektor etnologii na uniwersytecie ludowym w Kopenhadze. P. Benedictsen zna całą niemal Europę i władą całym szeregiem języków, a między innymi polskim i rosyjskim. W Wilnie był już raz, przed osiem laty, przez ten czas zaś przyjechał do naszego miasta w naszym mieście i szanowny uczonej z wielkim zainteresowaniem porównywał swe wrażenia obecne z dawnymi.

R O Z N E.

— **Lotnictwo.** Komunikują nam, że porucznik pułku Orenburskiego Wojskiewicz, rodem z Wilna, po ukończeniu szkoły lotniczej w Sewastopolu dokonał w Kijowie kilku bardzo pomyślnych wylotów.

— **Wystawa przemysłu drobnego.** Komitet organizujący pierwszą krajową wystawę przemysłu drobnego opracował

